

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu.

<p>Ceny prenumeraty:</p> <p>W Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 6.— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7.— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2'40, kwart. 7.— Za granicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—</p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17. Konto PKO Lwów № 504.044</p>	<p>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p>CENA NUMERU</p> <p>10 gr.</p>	<p>Ceny ogłoszeń:</p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6¹/₂ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 40, w kronice, repertuar, ośrodek gospodarczy, raski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 pre. Zagranic. o 50 proc. drożej</p>
---	---	---	--	---

Znaczenie i rola Związku Strzeleckiego na Kresach Wschodnich.

W historii — życiu Państwa Polskiego w wiekach dawniejszych ludzie zrodzeni i wyrosli na Kresach Wschodnich reprezentowali typ odmienny, dodatni. Wzrastali w ciągłych walkach wykuwali w nich swe charaktery, uczyli się gorącej miłości Ojczyzny. Kresowcy odgrywali w dawnym niepodległym Państwie Polskim nieposłednią rolę. Procentowo najwięcej ludzi wybitnych, którzy wycisnęli piętno swego charakteru na losach naszej Ojczyzny, pochodziło z tych ziem.

Po rozbiorach w powstaniach, we wszystkich ruchach i pracach niepodległościowych kresowcy odgrywali rolę często dominującą — że wymienię tu choćby tylko takie postaci, jak Tadeusz Kościuszko, Pułascy, Gabryel Narutowicz i tylu innych. Wszak i Marszałek Józef Piłsudski też jest synem ziemi kresowej.

Tutaj, na ziemiach zamieszkałych w poważnym procencie przez inne narodości, rola i wpływ kultury polskiej była przeogromna. Polacy byli pionierami postępu i dobrobytu.

Po utracie niepodległości rządu zaborcze, jako jedno ze swych naczelnych zadań wysuwały hasło wydarcia rządu dusz szerokich warstw społeczeństwa z rąk Polaków. Ten swój cel realizowały z całą bezwzględnością.

Zaczyna się walka codzienna, ciężka i znojna, walka rozgrywająca się na terenie pracy społecznej, tępniona i utrudniona przez tych, którzy mieli siłę. Jednakże była ona też szkołą charakterów. Na ziemiach dawnego zaboru rosyjskiego musiała być tajna, w dawnej Galicji mogła wychodzić z podziemi i część swych zadań wypełniać otwarcie.

Nakazem naczelnym, który wysuwa się na ziemiach Małopolski Wschodniej jest praca społeczna, która w ostatnich latach przed wojną osiągała piękne rezultaty. Hasło, rzucone przez Józefa Piłsudskiego — organizowania kadr wyszkoleniowych wojskowych, których zadaniem przyszłości miał być czyn zbrojny, przyjmuje się nagminnie, powstają liczne oddziały strzeleckie, drużyny strzeleckie i drużyny bartoszkowe. Wychowanie fizyczne krzewi Sokół w Sokolniami, gdzie znajdują pomieszczenie oddziały i drużyny strzeleckie. Pracę oświatową krzewi Towarzystwo Szkoły Ludowej. Z wzbudzeniem wojny w szeregach Legionów znajdują się liczne oddziały z

Małopolski Wschodniej, Kresów Wschodnich i północno-wschodnich.

Kresy stają całe w pożodrze wojennej. Ulegają zniszczeniu wsie i miasta. Po wojnach zaborców na Kresach, dwa lata jeszcze szaleją boje naszej tworzącej się armii z wrogami. Dochodzi do ustalenia naszych granic, wyrębanych wysiłkiem myśli i czynem Wodza Narodu, oraz armii przez Niego stworzonej. Nastaje czas pokoju. Na ziemiach południowo-wschodnich wytwarza się jednak dziwna psychologia i zupełna apatia. Często słyszało się nawet od tych, którzy dawniej byli bardzo czynni: „poco pracować, kiedy przecież teraz mamy własne państwo: — co innego dawniej, przed odrodzeniem się naszej Ojczyzny — to był przecież nasz obowiązek. Obecnie tę pracę prowadzi szkoła polska, nasze władze państwowe, ale ja? Ja już swoje zrobiłem”.

W tym samym czasie, kiedy społeczeństwo polskie śpi, Rusini, a specjalnie kler ruski, zaczyna gorączkową pracę antypaństwową za pieniądze podówczas wrogich nam sąsiadów. Zaczyna się radykalizacja Rusinów, powstawanie U. O. W. i U. O. N. — Równocześnie społeczeństwo polskie nie tylko jest bezczynne, ale rozbite na grupy wzajemnie się zwalczające.

W tym momencie na arenę twórczej pracy pokojowej wkrocza Związek Strzelecki. Łącząc w sobie dwa pierwiastki, jeden wojskowy, drugi społeczny, stał się na kresach wschodnich ogniskiem patriotyzmu, kuźnią uświadomienia narodowego, obywatelskiego i zawodowego. A wiele jest do odrobienia. Liczne jednostki, zdeprawowane niewolą, przejęte niewiarą w siłę i potęgę państwa, wychowane w duchu nienawiści do obcego, zaborczego

władcy, przenoszą niechęć, a czasami nawet nienawiść na własny polski Rząd. I tak często animowali stają się wielkimi szkodnikami w Państwie, zużywając swe siły potrzebne do twórczej pracy, na walkę wewnętrzną i utrudnianie pracy innym.

Jednakże z biegiem lat coraz więcej ludzi zaczyna rozumieć, że obecne pokolenie wobec zadań, jakie nam stawia historia, nie może pozwolić na rozbicie naszych sił potrzebnych do odrobienia 150 lat zastoju, a nawet cofania się. — Obowiązkiem każdego pokolenia jest przekazywanie następnemu wzmocnionej i potężnej Ojczyzny.

Wyżej wspomniane cele najpełniej i najwszechstronniej wypełnia Związek Strzelecki. Organizuje wszystkich Polaków, wychowując ich w miłości Ojczyzny, przygotowuje do obrony granic Rzeczypospolitej, prowadząc przy sposobieniu wojskowe, wyrabia karosze tak nam potrzebną, inicjatywy w każdej pracy, oraz gotowość do poświęcenia dla zbiorowości.

Z. S. buduje własnymi siłami boiska sportowe, na których młodzież strzelecka rozwija swą tężyznę fizyczną tworzy strzelnice, warsztaty sprawności bojowej. Powstają liczne świetlice i domy strzeleckie, jako placówki kultury polskiej, w których skupia się w długie wieczory jesienne i zimowe praca oświatowa wsi i miast. Tam ci, którzy wyszli ze szkoły, mogą się do kształcać zawodowo, pogłębiać swe wiadomości o Państwie i jego potrzebach.

Troska o dobrobyt, o przysposobienie zawodowe, odgrywa w Z. S. nieposlednią rolę. Zakładane są liczne poletka doświadczalne, plantacje, orga-

nizuje się konkursy i wystawy rolnicze, zakłada spółdzielnie strzeleckie.

W oddziałach Z. S. wre cicha a znojna codzienna praca, budująca potęgę Państwa. Cele i wskazania Z. S. pięknie juęte w hasło strzeleckie — iż naczelnym prawem jest Dobro Rzeczypospolitej.

W robocie zakreślonej na tak szeroką skalę, gdy w każdym niemal osiedlu znajduje się oddział Z. S., nie można się dziwić, że nie wszędzie postępuje ona tak, jak iść powinna. Za mało jeszcze posiadamy odpowiednio wyrobionych społeczników. Jednakże z biegiem lat organizacja Z. S. coraz bardziej się konsoliduje i wzrasta ilość młodych, pełnych zapału pracowników.

Strzelec — to pionier polskości i państwowości polskiej na kresach. Stąd wynika obowiązek uświadamiania szerokich warstw społeczeństwa kresowego o tej wielkiej prawdzie, że na łączności z Polską ono najlepiej wychodzi. Dlatego też Z. S. silnie oddziaływa na element ruski, pomnażając szeregi tych, którzy chcą lojalnie pracować w Państwie Polskiem na ziemiach wspólnie zamieszkałych. Rozrost Związku Strzeleckiego jest hałmulcem dla podziemnej pracy wyrotowej. Zdecydowana postawa strzelców, nie szukających z nikim zwady, lecz nie pozwalających na bezkarną napaść, znacznie powstrzymuje awanturnicze zapały bojowców.

W czasie, kiedy trzeba było walczyć o niepodległość, Związek Strzelecki pierwszy podążył za Wodzem nowej Polski. Obecnie, przejęty tą samą ideologią, pełen tego samego zapału, pospiesza na teren walki o ducha Narodu, o wychowanie państwowe społeczeństwa.

Na kresach rola jego pracy najpięwsza i największa. Trzeba tylko, aby całe społeczeństwo pojęło wielkość i szczytność tych zadań, aby go popierało i ułatwiało mu pracę ślubując: „Przez całe życie dobro Rzeczypospolitej Polskiej nad wszystko inne wyższe dla mnie będzie; niepodległości jej zawsze bronić gotów będę do ostatniej kropli krwi; służyć będę Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej do ostatniego tchu, a wszystkie moje czyny i zamiary tej Najwyższej służbie podporządkowane będą”.

Z kresów wyjść też muszą jednostki, przodujące w pracy i poświęceniu dla Państwa. S. Z.

Stanowisko Polski wobec sporu jugosłowiańsko-węgierskiego.

Genewa, 10 XII. (PAT). W sobotę po przemówieniu min. Laval'a w dyskusji nad konfliktem jugosłowiańsko-węgierskim, zabrał głos delegat Polski min. Komarnicki, który stwierdził, że Polska może na spór ten patrzeć obiektywnie, gdyż obie strony sporu uważa za kraje zaprzyjaźnione i połączone z Polską szeregiem zobowiązań międzynarodowych. Polska

gotowa jest współpracować z Radą nad wydaniem decyzji w tej sprawie. Mówca dorzucił kilka uwag stwierdzających, że po zamachu na s. p. Pierackiego Polska uzyskała od sąsiedniego państwa zadośćuczycienie przez wydalecie pewnej liczby terrorystów, co dowodzi słuszności poprzednich interwencji polskich.

Podpisanie protokołu francusko-sowieckiego.

Moskwa, 10 XII. (PAT). Trwające od 4 b. m. rokowania francusko-sowieckie zakończyły się sporządzeniem protokołu, podpisanego przez ministra handlu Marchandea i komisarza handlu zagranicznego Rosenholca. Protokół ten, którego tekst zostanie później ogłoszony przewiduje niezwłoczne rozpoczęcie rokowań o traktat handlowy i konwencję nawigacyjną, ustala podstawę, na której zasadzie zostaną wznowione przewidywania z dnia 11 stycznia b. r. oraz stwierdza wzajemną wolę rozwoju stosunków gospodarczych i wymiany handlowej pomiędzy obu krajami.

Pesymistyczny nastrój w Genewie. Poszukiwanie formuły kompromisowej.

Genewa, 10 XII. (PAT). Pomimo niedzieli panowało wczoraj w Genewie duże ożywienie. W ciągu dnia odbywały się między delegatami rozmowy, które przeciągnęły się do późnego wieczora. Przedmiotem tych rozmów była sytuacja, wytworzona przez dwudniową debatę nad skargą jugosłowiańską. Sytuacja uważana jest powszechnie za zagmatwaną i delikatną, gdyż dyskusja uwypukliła ogromną rozbieżność zdań. Podczas gdy Jugosławia i pozostałe kraje Małej Ententy w oparciu o Francję domagają się, aby Rada w tej czy innej formie uznała, że władze węgierskie ponoszą odpowiedzialność w związku

z zamachem marsylskim i za akcję terrorystyczną przeciwko Jugosławii. Węgry poparte przez Włochy przeciwstawiają się tej tendencji w sposób jak najbardziej stanowczy. W tych warunkach osiągnięcie kompromisu i znalezienie formuły, która mogłaby uzyskać konieczną jednogłośność jest nieźmiernie trudne.

W kołach delegacji francuskiej i włoskiej przeważały wieczorem nastroje pesymistyczne. Dla umożliwienia dalszych negocjacji przed wznowieniem dyskusji publicznej posiedzenie Rady wyznaczone na dziś rano zostało przełożone na popołudniu. Możliwe jest dalsze odroczenie posiedzenia.

Wydalenie Węgrów z Jugosławii zostało wstrzymane.

Londyn, 10 XII. (PAT). Reuter do nosi z Białogrodu, że minister spraw wewn. polecił natychmiast zaprzestać wysiedlania obywateli węgierskich, nawet tych, których zezwolenia na pobyt w Jugosławii już wygasły. Większość wydań przypisują tu zbyt gorliwemu stosowaniu ustawy o cudzoziemcach przez władze miejscowe. W białogrodzkich kołach dyplomatycznych sądzą, że niektóre wielkie mocarstwa, w szczególności przedstawiciele Wielkiej Brytanji w Genewie poinformowali rząd jugosłowiański, że wydalenie, nawet prawnie uzasadnione, może zaszkodzić sprawie Jugosławii na forum Ligi.

Wiadomości bieżące.

10

grudnia 1934

Poniedziałek

N. P. M. Loret.
Jutro: Damazego
Wschód słońca 7:33
Zachód „ 15:24

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.50 „Rozkoszna dziewczyna”.
Wtorek godz. 19.50 „Rozkoszna dziewczyna”.
Środa godz. 19.50 Koncert na rzecz Rodziny Sierocej.
Czwartek godz. 19.50 „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 19.50 „Pod zarządkiem przymusowym”.
Wtorek godz. 19.50 „Igraszki muzyczne”.
Środa godz. 19.50 „Pod zarządkiem przymusowym”.
Czwartek godz. 19.50 „Igraszki muzyczne”.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Carioca” z Dolores del Rio.
ATLANTIC: „Maskarada”.
CASINO: Jean Harlow „Stworzona do całowania”.
CHIMERA: „Tygrys morderca”.
COLOSSEUM: „Wszystko żart” i rewja.
GRAZYNA: „Zona na jedną noc”.
KOPERNIK: „Wiosenna parada”.
MARYSIENKA: „I coś dalej szary człowiek...”.
MUZA: „Synowie pustyni”.
PALACE: „Pieśń zdobywa świat” Józef Schmiedt.
PAN: „Ci dwaj... ta trzecia... i czwarty” z rogami” i Mozżuchin jako Casanova.
PASAZ: „Zemsta dra Fu Manchu”.
RAJ: „Pieśniarz Warszawy”.
STYLOWY: „Niebieskie ptaki” oraz rewja „Co w śniegu piszczy”.
SWIT: „Zakazana melodia”.
UCIECHA: „Przygoda o północy” i rewja.

Teatr Wielki. Dziś godz. 7.30 pełna melodia i humoru komedia muzyczna R. Benatzky'ego „Rozkoszna dziewczyna”. Obsada premierowa. Reżyserja W. Radulski, kierownictwo muzyczne J. Mund, tańce M. Broniewska, dekoracje Otto Rex.

Teatr Rozmaitości. Dziś godz. 7.30 farsa Arnolda Bacha „Pod zarządkiem przymusowym”. Reż. R. Niewiarowicz. Dekoracje Otto Rex.
Jutro „Igraszki muzyczne”.

KOMUNIKATY.

Pokaz dźwiękowych filmów włoskich odbędzie się staraniem Towarzystwa „Dante Alighieri” i lektoratu języka włoskiego UJK. w środę 12 bm. o godz. 18 w sali Collegium Maximum UJK (wejście od ul. Kościuszki 9). Wyświetlone zostaną następujące filmy: otwarcie świeżo zbudowanego miasta Sabaudji, zdjęcia z osuszonych bagien pontyńskich, widoki nowych dzielnic Rzymu, podróż Mussoliniego po Pulji, zdjęcia z Alp włoskich. Zaproszenia służące jako bilety wstępu wydaje się w lokalu Towarzystwa, ul. Kopernika 3, I. p. co dzień w godz. 18—19.

Odczyt o sztuce Pirandella „Sześć postaci w poszukiwaniu autora” wygłosi w języku włoskim lektor UJK. prof. dr. Girolamo Lorenzi we wtorek 11 bm. o godz. 19 w lokalu Towarzystwa „Dante Alighieri”, ul. Kopernika 3, I. p. Wstęp wolny.

Wycieczka do Austrii. W związku z dużym zainteresowaniem wycieczką do Wiednia, na Semmering itd., która wyjeżdża ze Lwowa 23 bm. Syndykat Dziennikarzy Lwowskich komunikuje, że zgłoszenia do tej wycieczki przyjmuje się do dnia 15 bm. włącznie. Koszt przejazdu w obie strony wraz z paszportem, wizą ważną na 30 dni wynosi 200 zł. Ponadto przewidziane są tanie ryczałty dla uczestników w czasie pobytu w Austrii. Informację udziela Syndykat Dziennikarzy Lwowskich, ul. Suptńskiego 30, tel. 67-88 oraz 4-75.

Piękne z pożytecznym. Jak to pogodzić? proste i jasne: Kupując w okresie świątecznym i noworocznym pocztówki wydawnictwa Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika ks. biskupa dr. Władysława Bandurskiego z podobizną tego niezapomnianego Kapłana-patrioty, zamiast różnych „pięknych” bohomasów tak często obcego wydawnictwa. Cena pocztówki 10 groszy, a dochód umożliwi zrealizowanie zamierzeń Komitetu, uczczenia pamięci złotoustego Kapłana postawieniem pomnika przy ul. Biskupa Bandurskiego we Lwowie. Wierzmy, że akcja ta znajdzie w najszerszych kołach zrozumienie, a tem samem poparcie. Sprzedaż już się rozpoczęła w sekretarjacie Obyw. Komitetu Budowy Pomnika ks. Bandurskiego ul. Sykstuska 10 i w księgarni p. Malinowskiego przy ul. Batorego 4 i 28.

Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm. o godz. 18-iej w Instytucie Geologicznym UJK., ul. Długosza 8.

MAGAZYN POŚCIELI R. DRZAFA. ul. Chorążczyzna l. 5 obok kina „Apollo” przerabia koldry po 4 zł., materace po 6 zł. Przyjmuje pierze do czyszczenia. 1528

Zarządzenia rządu włoskiego zmierzają do obrony kursu lira.

Rzym, 10 XII. (PAT). Włoska rada ministrów uchwaliła na ostatnim posiedzeniu na wniosek ministra finansów kilka doniosłych projektów ustaw mających na celu obronę lira i wprowadzających centralizację obrotu dewizami z zagranicą, która pociągnie za sobą zaostreżenie reglamentacji dewizowej.

Pierwsza ustawa nakazuje wszystkim bankom, bankierom, przedsiębiorstwom i osobom prawnym, mającym obywatelstwo włoskie oraz siedzibę we Włoszech lub w posiadłościach kolonialnych włoskich sędować państwowemu instytucji dla wymiany z zagranicą i na żądanie sprzedać i przekazać tej instytucji wszystkie swoje wierzytelności wobec zagranicy.

Dalej Rada Ministrów przyjęła do wiadomości dekret ministra finansów,

przyznający instytucji wymiany z zagranicą wyłączne handlu środkami płatniczymi wobec zagranicy.

Rada Ministrów przyjęła ponadto projekt ustawy o nakładaniu specjalnych celów wyrównawczych na towary pochodzące z krajów, dyskryminujących towary włoskie.

Charakterystyczną ilustracją dla ostrych zarządzeń dewizowych i finansowych uchwalonych w dniu 8 b. m. przez włoską Radę ministrów jest sytuacja Banku Włoch, która uległa dalszemu pogorszeniu. Zapas złota spadł w ciągu 10 dni o 110 milionów lirów. Jednocześnie wbrew zapowiedziom obieg banknotów nie wykazał spadku, lecz przeciwnie wzrost, który nie da się wytłumaczyć ultimo miesiąca.

KRONIKA MIEJSKA.

Pogrzeb ś. p. dr. Kordysa. Wczoraj popołudniu odbył się tu pogrzeb zmarłego w Krakowie publicyście dziennikarza ś. p. dra Romana Kordysa, którego śmiertelne szczątki przewieziono na spoczynek wieczny do rodzinnego Lwowa. W uroczystości żałobnej wzięli liczny udział przedstawiciele świata dziennikarskiego i sfer obywatelskich. Nad grobem wygłosili przemówienie im. Redakcji Il. Kurj. Codziennego red. dr. Flach, imieniem Syndykatu lwowskiego red. Wład. Szenderowicz, oraz prof. dr. Klemensiewicz, który podkreślił ogromne zasługi Zmarłego na polu tatarnictwa i narciarstwa.

Nowi asesorowie sądowi. P. Minister sprawiedliwości zamianował w Apelacji lwowskiej asesorami aplikantów: Borodajkiewicza, Olszewskiego, Rocznika, Osadę, Koziorowskiego, Dolińskiego i Polańskiego.

Z KRAJU.

Współpraca polsko-ukraińska. Pod przewodnictwem sen. Pułnarowicza odbyło się w Turcie walne zebranie Zjednoczenia Polsko-Ruskiego Towarzystwa „Zgoda”. Rzeczowy referat na temat współpracy obu bratnich narodów wygłosił dr. Karwiński z Krakowa. Zebranie zakończono uchwaleniem odpowiednich rezolucyj i wysłania depesz holdowniczych do P. Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

W dniu 8 b. m. odbyło się zebranie przedstawicieli polskiego i ukraińskiego społeczeństwa w Dobromilu z udziałem 200 osób. Prezes Związku polsko-ukraińskiego Stankiewicz wygłosił referat na temat współzycia obu narodowości. Nad referatami wywiązała się dyskusja, w rezultacie której uchwalono rezolucję wzywającą zebranych do założenia chrześcijańskiego Związku polsko-ukraińskiego w Dobromilu. Wszyscy uczestnicy zebrania zapisali się na członków tego Związku, poczem wybrano zarząd tymczasowy, którego zadaniem będzie zwołanie walnego zgromadzenia. Powstał już w Drohobyczu chrześcijański Związek polsko-ukraiński rozpoczął swą działalność, która daje piękne wyniki. Podobne związki powstają i w innych miastach Małopolski wschodniej.

Święto 6. p. Strz. kon. W dniu 8 b. m. obchodzone w Żółkwi uroczyste święto pułkowe 6 pułku Strzelców konnych. Miasto przybrało odświętną szatę, Defiladę odebrał dowódca O. K. VI. gen. Popowicz w otoczeniu do wódcy pułku podplk. Gierulewicz, starosty pow. Emeryka, burmistrza dr. Łaskiewicz.

ZE ŚWIATA.

Demonstracja inwalidów w Paryżu. W godzinach popołudn. na wielkich bulwarach odbyła się manifestacja tysięcy inwalidów, którzy usiłowali przedostać się na plac Opery. Policja starała się przeskodzić manifestantom. W czasie utarczki 3 policjantów i 3 manifestantów odniosło rany. Mimo ulewnego deszczu manifestanci nie rozeszli się do domów.

„Toruń” wylądował na Kaukazie. 4 b. m. wystartował z siedziby mościckiej

klubu balon wolny „Toruń” z załogą por. Pomaski i inż. Krzyszkowski, celem dokonania próby lotu rekordowego na odległość. Balon wylądował wczoraj w odległości 80 km. na wschód od Krasnodaru. Balon zatem utrzymał się w powietrzu przez dwie doby, i przebył około 1.470 km. w linii prostej, czyli mniej niż wynosi rekord długości lotu 1.550 km. Lądowanie było przymusowe. Lotnicy ocalili, balon odniósł uszkodzenia. Niezbędną pomoc lotnikom okazali zarząd kolhozu i naczelnik wydziału politycznego. Dnia 10 b. m. lotnicy polscy wyjeżdżają pociągiem przez Moskwę do Warszawy.

Sport i Wychowanie Fizyczne

PIŁKA NOŻNA.

W Wielkich Hajdukach odbył się międzynarodowy turniej piłkarski z udziałem drużyn FC Bayern, Ruchu, Cracovii i Garbarni.

Garbarnia—Cracovia 2:2 (1:0). W drugim dniu Ruch pokonał Cracovię w stosunku 3:0 (2:0). Następne spotkanie przyniosło niezbyt zasłużone zwycięstwo FC Bayern nad Garbarnią. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął FC Bayern 2) Ruch, 3) Garbarnia, 4) Cracovia.

Śląsk—Śmigły 2:0 (1:0). Rewanżowe spotkanie o wejście do Ligi państwowej. Po skończonych zawodach publiczność wileńska zniosła graczy Śląska z boiska wśród okrzyków: „Niech żyją młodzi ligowcy”.

Zwycięstwo Czarnych w Bukareszcie. Drużyna hokejowa Czarnych ze Lwowa rozegrała w Bukareszcie dwa mecze z najsilniejszą drużyną rumuńską Telephon-Club, bijąc go 2:1, oraz z mistrzem Rumunii Tennis Club Romana, zwyciężając 4:1.

BOKS.

Z okazji dnia Pol. Związku Bokserskiego odbył się we Lwowie mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Górnego Śląska i Lwowa. W ogólnej punktacji zwyciężyła reprezentacja Lwowa w stosunku 9:7.

Pierwszy krok. W dniach 8, 9 i 10 bm. rozegrany został w hali sportowej „pierwszy krok bokserski” przy udziale 40 starujących pięściarzy z Czarnych, Pogoni, Hasmoniej, Rekordu, Świtezi i Jutrzenki.

W meczu bokserskim o puchar Europy środkowej Czechosłowacja wygrała z Austrią 11:5.

Rozprawa Maczugi.

W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w Rzeszowie przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Władysławowi Maczuzie, mordercy i bandycie, schwytanym niedawno przez obławę policyjną w pow. Przeworskim.

Maczuga jest oskarżony o dokonanie rabunku i współudział w zabójstwie ks. Chmurowicza w Przybyszówce dnia 8 czerwca 1933 a dalej o uszczekę z więzienia.

Akt oskarżenia nieobejmuje wszystkich zbrodni Maczugi, jak wymordowanie całej rodziny Herzbergów w Błażowej, zabójstwo komendanta posterunku P. P. w Trzanie ś. p. Lewandowskiego i wielu innych. Od przebiegu i wyniku obecnej rozprawy zależy będzie czy zajdzie potrzeba postawienia Maczugi w stan oskarżenia za resztę zbrodni, dokonanych wspólnie z zabitym bandytą Bykiem lub innymi kompanami, z którymi się połączył po śmierci Byka.

Otwarcie sezonu koncertowego Filharmonji lwowskiej.

Filharmonja lwowska rozpoczyna nową malną pracę z dniem 10 bm. Pierwszy koncert symfoniczny odbędzie się w poniedziałek dnia 17 bm. pod dyr. Walerjana Biedzajewa b. dyr. Opery warszawskiej. Solistą będzie słynny niewidomy pianista Imre Ungar — pierwszy laureat Międzynarodowego konkursu chopinowskiego w Warszawie.

Program koncertu obejmującego szereg arcydzieł muzyki słowiańskiej ogłoszony zostanie w najbliższych dniach.

Nowa dyrektorka poczyni wszelkie wysiłki, aby koncerty Filharmonji lwowskiej osiągnęły jak najwyższy poziom artystyczny tak pod względem wykonania przez uzupełnioną orkiestrę, jak i pod względem doboru całego szeregu wybitnych dyrygentów i solistów światowej sławy. Pragnąc uprzyjemnić publiczności korzystanie z koncertów, obniżono znacznie ceny biletów na sezon bieżący tak, że zależnie od kategorii produkcji można będzie otrzymać bilety już od 50 gr. począwszy.

Zamierzenia zarządu Filharmonji, powołujące się ideowymi względami, a więc przede wszystkim chęcią i przekonaniem o konieczności utrzymania instytucji kulturalnej, jaką jest Filharmonja, znajdują niewątpliwie zrozumienie i pełne poparcie zarówno czynników miarodajnych, jak i całego muzycznego społeczeństwa lwowskiego.

Utworzenie oddziału Wydawnictwa Książek Szkolnych we Lwowie.

Zainteresowane instytucje, urzędy, księgarnie i przedsiębiorstwa otrzymały w dniu dzisiejszym oficjalne wiadomości, że w związku z niedawnym oświadczeniem dyrektora Wydawnictwa książek szkolnych Wicemin. Pierackiego — we Lwowie zostaje utworzony oddział Wydawnictwa książek szkolnych dla okręgu szkolnego Kuratorjum lwowskiego i wołyńskiego.

Równocześnie należy donieść, że zainteresowane instytucje i przedsiębiorstwa, które pozostawały w wieloletnim kontakcie z Wydawnictwem książek szkolnych we Lwowie — nawiązały po złożonym oświadczeniu Min. Pierackiego nowe kontakty, a oddział lwowski przygotowany jest całkowicie do wykonywania wszelkich prac technicznych.

Lwów w obronie Studium lasowego.

W wykonaniu uchwały zebrania obywatelskiego odbytego w październiku b. r. pod przewodnictwem prez. Drojanowskiego, poświęconego obronie wyższego studjum lasowego przy Politechnice, udaje się w najbliższych dniach do Warszawy delegacja pod kierownictwem prezesa Rady BBWR. województw południowo-wschodnich posła dr. Domaszewicza i prezyd. miasta Drojanowskiego.

Delegacja ta zostanie przyjęta przez p. Ministra WR. i OP. Jędrzejewicza i p. Min. rolnictwa Poniatowskiego i przedstawi czynnikom rządowym na podstawie rzeczowego materiału konieczność pozostawienia wydziału lasowego we Lwowie.

Z EKRANU.

STWORZONA DO CAŁOWANIA.

Realizator Jack Corway, prod. Metro-Goldwyn-Mayer (kino Casino).

Jest to znomy dokument niemoralności Stanów Zjednoczonych. Tym razem przedstawiono kobietę-szantażystkę, jakich w USA. jest tysiąc. Wiadomo, że jest to jedna z dotkliwszych plag życia tamtejszego — owa kobieta bezskrupulatność kobiet w walce o dolary.

Powiedzenie Edyty: „Jestem uczciwą dziewczyną” brzmi dziwnie, bo jest to uczciwość bardzo dziwnego autoramentu. Wyrafinowana abstynencja erotyczna — to jeszcze nie wszystko. Uwagi godne, że ten, który zwalcza nieprawość Edyty — ambasador Paige, sam ucieka się do metod całkowicie nieszlachetnych.

W filmie Conway'a, jak w większości filmów amerykańskich, granica między dobrem a złem, między dystygowanym a wulgarnym jest bardzo chwiejna. A więc takie są U. S. A. Film interesujący, jako artystyczny i mocny obraz stosunków amerykańskich. **bwł.**

Temperatura we Lwowie wynosiła: dziś o godz. 7 rano —2'7, ciśn. atm. 737'00. O godz. 13 temp. —0'3, ciśn. atm. 736'45. Wczoraj wieczorem o g. 21 temp. —1'4 ciśn. atm. 738'79.

Giełda z dnia 10 grudnia.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Pszenica, żyto nieco podrożało. W innych artykułach utrzymują się ceny na wysokości dotychczasowego poziomu. Tendencja na ogół zwykła, u sposobienie ożywione. Pszenica jednolita 16.75—17, 18.25—18.50, zbiorowa 15.75—16, 17.25—17.50 żyto jednolite 12.75—13, 14.50—14.75, zbiorowe 12.25—12.50, 14—14.25, siemię kenopne 26—27. Inne kursy nie zmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Sytuacja bez zmiany. Dolar poza Giełdą 5.28 1/4.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgia 125.85, Berlin 212.80, Gdańsk 172.85, Holandia 358.40, Londyn 26.25 N. Jork kabeł 5.30 1/4, Paryż 54.95, Praga 22.12, Szawajcaria 171.60, Włochy 45.52. Papiery państwowe: 3 proc. poź. bud. 45 1/2, 5 proc. poź. konwers. 64 3/4—1 1/2, 6 proc. poź. dol. 72 1/4, 4 proc. poź. dol. 53, 7 proc. poź. stabiliz. 68 1/4—68—68 1/2—68. Akcje: Bank Polski 94, Lilpop 10.20. Dolar w obrotach pryw. 5.28 3/4.

Program radjowy

Wtorek, 11 grudnia.

Lwów. Godz. 6.45: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Orkiestra salonowa. 12.45: Audycja dla dzieci młodszych. 13: Dziennik południowy. 15.05: D. c. orkiestry. 15.35: Giełda. 15.45: Płyty. 16.45: Skrzynka PKO. 17: „Tańce starofrancuskie” w wyk. S. Schleich korna (alto-wiolista) i M. Orlińskiej (akompaniament). 17.25: Skrzynka językowa. 17.55: Recital śpiewaczy. 17.50: Skrzynka techniczna. 18.05: Feljeton teatralny. 18.15: Muzyka lekka. 18.50: Odczyt. 18.45: Szkic literacki. 19: Chór kolejarzy śląskich. 19.20: Pogadanka aktualna. 19.30: Płyty. 19.50: Wiad. sport. 20: Odczyt muzyczny. 20.15: Wieczór literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Słuchowisko. 22: Koncert reklamowy. 22.15: Płyty. 22.45: Skrzynka radjowa esperanta. 23.05: Muzyka taneczna.

Przepisy gotowania.

Ozorki wieprzowe w szarym sosie.

1 kg ozorków wieprzowych, 1 duża wiązka włoszczyzny, 1 cebula, 15 ziarenek pieprzu (10 czarnego, 5 angielskiego), 2 MAGGle kostki buljonowe, 2 łyżki masła, 3 łyżki maki, 2 cytryny, 1/8 kg. rodzynków (sultanek), 50 g migdałów słodkich, 5—5 łyżeczek cukru, sól, makaron.

Starannie opłókanе ozorki ugotować z włoszczyzną, cebulą i korzeniami do miękkości. W czasie gotowania osolić do smaku. Następnie smak odcedzić, włoszczyznę i korzenie odrzucić, a ozorki obrać z skóry i pokroić w skośne plastry. W gorącym smaku rozpuścić 2 MAGGle kostki buljonowe.

Masło zasmażyć z mąką na kolor rumianny, rozprowadzić ostudzonym smakiem, dodać sok z 2 cytryn, rodzynek i drobno usiekane migdały oraz cukier do smaku, ewent. także karmelu z 1 łyżeczki cukru.

Do sosu włożyć ozorki, podgrzać i posadzić do makaronu.

B. W. LEWICKI.

Młodzież w kinoteatrze.

I. Młodzież wobec filmu i kina.

Do niedawna na półkach bibliotek widzieć można było popularną książeczkę, opatrzoną tytułem: „Kinoteatr — nowy wróg młodzieży” pióra Wł. Skoczylasa. Publikacja ta — odpowiednio rozpozna — była dokładnym na ogół wyrazem ustosunkowania się większości starszych pedagogów do kwestji odwiedzania przez młodzież kinoteatrów. Kino oglupia, kino deprawuje, kino uczy płytkości myślenia, wulgaryzuje smak estetyczny — oto zarzuty, dziś jeszcze stawiane w katerycznej formie i podtrzymywane uporczywie. I dlatego pod auspicjami tych zamierających złożeń zaczynam omówienie stosunku młodzieży do zjawiska filmu artystycznego, bo w nich właśnie — w tych oburzonych słowach potępienia upatrywać można prawdziwą siłę atrakcyjną kina. Kiedy nasi poprzednicy i starsi koleudy z zdumieniem oglądali na ekranach iluzjonów drgające i pospieszne 20-metrowe „arcydzieła”, „Śniadanie dziecka”, „Widok Nilu” i „Lampę Aladina”, genialny spryciarz Charles Pathe, prototyp potentata filmowego — w r. 1901 proroczo orzekł o tych śmiesznych okazach ruchomej fotografii: „Kino będzie teatrem, dziennikiem i — szkołą”. Gdy to śmiało i ryzykowne podówczas proroczo stało się rzeczywistością, Henryk Bergson nobilitował artystyczną formę kina słowami: „Mechanizm naszego poznawania świata jest mechanizmem kinematograficznym”.

A tymczasem sfery wychowawcze, przerażone rozrostem filmu, gdy ruchomy obraz począł się wzdłużać, plastycznie i działać fascynująco, rzuciły anatema na srebrny ekran, nazywając go — jak

Uczczenie 50-letniej pracy naukowej Prezydenta R. P. prof. dr. Ignacego Mościckiego.

Warszawa, 10 XII (PAT). Z okazji 50-letniego jubileuszu pracy naukowej P. Prezydenta R. P. prof. I. Mościckiego odbyło się w piątek odsłonięcie popiersia prof. Mościckiego na dziedzińcu nowego gmachu technologii chemicznej przy ul. Topolowej. Odsłonięcia dokonał Min. WR. i OP. Jędrzejewicz w obecności premiera Kozłowskiego i członków Rządu, przedstawicieli władz, wojskowych, rektorów wyższych uczelni i przedstawicieli świata naukowego. Po akcie odsłonięcia odbyło się otwarcie nowego gmachu technologii chemicznej i elektrycznej. Uroczystość zaszczepił swą obecnością P. Prezydent Rzplitej, który zwiędził obszerne sale i pracownie naukowe nowego studjum.

W dniu 7 b. m. cały polski świat naukowy oddał należny hołd P. Prezydentowi R. P. prof. dr. Ignacemu Mościckiemu w dniu Jubileuszu Jego 50-letniej działalności naukowej. Uroczystość odbyła się w auli Politechniki warszawskiej. O godz. 20 przybyli do gmachu członkowie Rządu z premierem Kozłowskim na czele, marszałkowie sejmu i senatu, przedstawiciele władz i urzędów, b. premierzy Prystor i Jędrzejewicz. O godz. 20'20 przybył do gmachu P. Prezydent R. P. w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego. Przemówienia wygłosili prof. Świętosławski i premier prof. Kozłowski, poczem zabrał głos Dostojny Jubilat i oświadczył: To co mnie dziś spotyka, te serdeczne wyrazy uznania mej pracy przez najwybitniejszych przedstawicieli nauki polskiej, wzrusza mnie bardzo głęboko. Pełniąc swe obowiązki od przeszło 8 lat, na obecnym stanowisku doznawałem nieraz wiele serdeczności w kraju, ale te serdeczności nie przyjmowałem pod swym osobistym adresem, lecz tylko jako przedstawiciel majestatu Rzplitej. Dziś tego uczynić nie mogę. Wszystko co dziś mnie tu spotyka, muszę przyjąć osobiście. Należę do tych

Sejm rozpoczyna pracę.

Marszałek Sejmu Świtalski wyznaczył pierwsze posiedzenie Sejmu na dzień 11 b. m. o godz. 16. Porządek dzienny przewiduje m. in. pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o dodatkowym kredycie na cele opieki nad inwalidami wojennymi, na cele akcji przeciwpowodziowej.

Komisja budżetowa Sejmu, pod przewodnictwem posła Byrki rozpoczęła prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1935/36, dnia 11 b. m. o godz. 10'30 Na tem posiedzeniu komi-

szczęśliwych ludzi, którzy potrafili tak pokierować swe prace, że za moje wysiłki i prace mogłem znaleźć nagrodę we własnym sumieniu. Nie oczekuję już więcej żadnej nagrody i uznania od innych. Nic więc dziwnego, że dzisiejsze uznanie mej pracy, tak serdeczne, zupełnie nieoczekiwane i pochodzące ze środowiska mi najbliższego, musi wywołać we mnie najgłębsze wzruszenie. Dzięki tej serdeczności, nie mogę dziś lepiej wyrazić swej wdzięczności.

LWOWSKIE UCZELNIE W HOŁDZIE PREZYDENTOWI RZPLITEJ MOŚCICKIEMU.

Uniwersytet J. K., Politechnika i Akademia Weterynaryj uczyły 30-lecie pracy naukowej prof. I. Mościckiego, uroczystym obchodem który się odbył wczoraj w auli Politechniki z udziałem wojew. Beliny Prażmowskiego, gen. Popowicza, prez. miasta Drojnowskiego, oraz przedstawicieli władz i urzędów, rektorów i profesorów lwowskich uczelni akademickich, przedstawicieli towarzystw naukowych, oraz szerokiej sfer obywatelskich. Po odśpiewaniu Gaude Mater przez chór techniczny, przemówienie wygłosił rektor Politechniki prof. Nadolski, podkreślając, że uczelnie lwowskie biorą udział w hołdzie zbiorowym składanym Dostojnemu Jubilatowi z największą dumą, gdyż Politechnika Lwowska miała zaszczyt zaliczać Go do grona swoich profesorów i była przez kilkanaście lat placówką jego pracy naukowej i wynalazków. Przemówienie swe zakończył rektor Nadolski okrzykiem na cześć Prezydenta Mościckiego, który obecni trzykrotnie z entuzjazmem powtórzyli, poczem orkiestra odegrała hymn narodowy. Po odczytaniu depeszy hołdowniczej, wysłanej do P. Prezydenta, zasługi naukowe Jubilata przedstawili prof. Kuczyński i prof. Sokolnicki.

DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

pytanie odpowiadano bądź — „lubię chodzić dlatego, że kino bawi”, bądź — „dlatego, że kino uczy”. Bardzo mało odpowiedzi podało jako motyw — „kino wychowuje”, a tylko kilkadziesiąt odpowiedzi — „kino wczasza”.

Ciekawe są odpowiedzi przeciwników kina, którzy rekrutują się przeważnie z pośród młodzieży starszej (wyżej lat 16) ze sfer urzędniczych i robotniczych. Tu na pierwszym miejscu znajduje się zarzut, że kino nudzi. Dalej — wywołuje zmęczenie. Inni uważają, że smuci względnie jest niemoralne, lub pozbawione cech wychowawczych.

Gdy tak odzwierciedlona w ankiecie praktyka życiowa wykazała całkowicie pozytywny i pełen ufnosci stosunek młodzieży do kina i jego spraw, zwróćmy uwagę na teoretyczne ujęcie problemu, oparte zresztą na materiale rzeczowym.

Opierając się na artykule Walthera Guenthera (w publikacji p. t. „D. Kultur-Film-Buch”) można stwierdzić, że stosunek człowieka w latach dziecięcych i wczesno-młodzieńczych do zjawiska obrazu kinowego jest sam w sobie ciekawym zagadnieniem, które komplikuje się i przemienia w zależności od wieku, płci, pochodzenia klasowego, wrodzonej ponadto inteligencji. W ogólnie zaobserwowanej średniej każda faza rozwoju dziecka posiada własny sposób reagowania na odbicie światła ruchomej taśmy. Małe dzieci np. zajęte są samem zjawiskiem ruchu, który je zajmuje bez względu na kontekst treściowy. Później (tu wkracza się w najmłodszy wiek szkolny) zjawia się zainteresowanie treścią; powodzenie mają filmy baśniowe, a także zdjęcia z natury, reportaże filmowe. W tym wieku dziecko zdolne już jest do korzystania z filmu naukowego w zakresie nauczania poszczególnych przedmiotów.

(C. d. n.).

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Zamknięcie sprawy Brzozowskiego.

Z inicjatywy Związku Zaw. Literatów przybył do Lwowa profesor Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Witold Klingler z odczytem: „Sprawa Stanisława Brzozowskiego w jej dotychczasowym przebiegu”. Ze sprawą tą: oskarżenia Brzozowskiego o służbę „ochronie” carskiej związany był m. i. przez Związek Lit. Ostap Ortwin, obrońca autora „Legendy Młodej Polski”. Sam prelegent, dr. Klingler, od początku sprawy (1906, potem wiosna 1908) był rzecznikiem niewinności Brzozowskiego i poświęcił temu szereg publikacji i artykułów.

W swej ciekawej prelekcji obalił on przedewszystkiem wiarygodność oskarżycieli Brzozowskiego: eks-agenta Bakaja i literata Burcewa. Potem wśród wielu innych wysunął walny argument o rewelacyjnym znaczeniu dla uniewinnienia pamięci Brzozowskiego; jest to wykrycie prokatorskiego działania rosyjskiej ochrony pod płaszczykiem nieistniejącego wydawnictwa „Sierp”.

Prelekcja Klingera — jako zamknięcie postępowania odwodowego w słynnej sprawie Brzozowskiego — była zdarzeniem niezwykle w życiu Lwowa. Szkoda, że tak mało wzbudziła zainteresowania wśród Lwowian.

B. W. L.

Z WYDAWNICTW.

Polska i Czechosłowacja. Nakładem „Czechosłowackiego Komitetu Polsko-Czechosłowackiego Porozumienia Prasowego” ukazała się na półkach księgarskich broszura pt. „Polska i Czechosłowacja” „Gdzie tkwią przyczyny rozdźwięku polsko-czechosłowackiego”. Dziełko zawiera szereg rozdziałów, zaopatrzonych w uwagi i informacje, dotyczących przyczyn nieporozumień polsko-czechosłowackich od wybuchu wojny światowej aż po dzień dzisiejszy. Autorowie wspominają, że w roku 1926 dr. Benesz, po uprzednim porozumieniu się z Briandem, Chamberlainem i Skrzyńskim, na posiedzeniu Rady Ligi Narodów zrzęgnął z miejsca w Radzie i przez to ułatwił bezwzględny wybór Polski do Rady. Wspomnienia owe mają na celu wykazanie niesłuszności zarzutów, jakie podnosili ci, którzy obwiniali min. Benesza o krzywdzenie Polski na forum międzynarodowym. Dr. Benesz dąży usilnie do zawarcia z Polską specjalnego traktatu przyjaźni, a to od czasu zapoczątkowania nowej ery stosunków polsko-czechosłowackich, która nastąpiła z chwilą objęcia teki ministra spraw zagranicznych przez min. Becka w jesieni 1932 r. W jednym z rozdziałów autor stawia pytanie, dlaczego podpisanie paktu z Berlinem towarzyszy systematyczna kampania prasy rządowej przeciw Czechosłowacji, oraz dlaczego w związku z wizytą Gömbösa wzmożła się tendencyjna kampania przeciw Pradze. Czechosłowacja dąży ustawicznie, pomimo kilkakrotnych nieudanych prób, do polepszenia stosunków z Polską i znów podaje rękę do zgody. Autorowie tegoż dziełka zaznaczają, że uwagi i informacje zawarte w powyższej broszurze, pisane są z dobrej woli, w dobrej wierze i z nadzieją, że staną się przyczyną usunięcia nieporozumień i zbliżenia dwóch narodów. (Przedstawiamy obiektywną treść broszury, która prawdopodobnie jest inspirowana przez czeskie czynniki miarodajne, w przekonaniu, że rozwój wypadków i układ stosunków między obu krajami dadzą odpowiedź na poruszone zagadnienia).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

III. Km. 1673/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczę...

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru III. Lwów, 8 listopada 1934.

VII. Km. 3176/33. Strona zobowiązana Stanisława Tenerowicz, ul. Piekarska 30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie...

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII. Lwów, 29 października 1934.

IV. Km. 3510/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobycz, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza...

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 1 grudnia 1934.

II. Km. 1698/34, 2000/34, 2874/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rew. II. w Złoczowie przy ul. Zamkowej 1.1 na zasadzie art. 604 kpc. obwieszcza...

der Firms S. Co. A. G. Leipzig, Nr. 39136 i 16) z 1 maszyny ręcznej drukarskiej do wyrobienia wizytówek...

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II. Złoczów, 6 grudnia 1934.

IV. Km. 541/34. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Dra Jakóba Fella jako zarządcy masy konkursowej Towarzystwa Handlu...

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV. Drohobycz, 7 grudnia 1934.

III. Km. 2387/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kołomyjach, rewiru III., urzędujący w Kołomyjach, przy ul. Kraszewskiego 1.14 na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza...

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III. Kołomyja, 7 grudnia 1934.

I. Km. 6374/33. Edykt licytacyjny. Komornik Sądu grodzkiego w Kaluszu rew. I. obwieszcza, że w sprawie egzekucyjnej wierzyciela inż. Jana Stepka w Kaluszu przeciw dłużnikom Mozesowi i Doni Likwornikom w Kaluszu odbędzie się dnia 14 grudnia 1934 o godzinie 9-tej przed południem w sali Nr. 6 Sądu grodzkiego w Kaluszu...

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I. Kalusz, 10 listopada 1934.

Km. 784/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Olesku, na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 27 grudnia o godzinie 8-mej odbędzie się publiczna licytacja następujących ruchomości należących do Kooptatywy „Ruskij Narodnyj Dim” w Białykamieniu...

Komornik Sądu Grodzkiego. Olesko, 7 grudnia 1934.

Km. 1563/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 grudnia 1934 w Ohladowie o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacja publiczna auta marki „Fiat” zajętego u dłużnika Stanisława Krajewskiego...

rej sprzedaż nie nastąpi. Powyższe auto można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Mieczysław Rychwicki, komornik. Radziechów, 28 listopada 1934.

Km. 2488/34. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Szczercu, Sąd Nr. 21, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 31 grudnia 1934 r. o godz. 13-ej w Nikonkowiecach odbędzie się I-sza licytacja ruchomości...

Komornik Sądu Grodzkiego. Szczerczec, 6 grudnia 1934.

UPADŁOŚCI.

S. 6/31/270. Zniesienie konkursu. Otwarty uchwałą z dnia 19 maja 1931 S 6/31/2 konkurs do majątku krydatariusza Pinkasa Bergera, właściciela młyna w Stanisławowie, ul. Sapieżyńska 150 znosi się po myśli § 139 ord. konk.

Sąd Okręgowy Wydział I. Stanisławów, dnia 6 grudnia 1934.

Sa. 19/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużniczki Rózi Reisowej niewpisanej w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy Andrzej Oleksiuk Sędziego Sądu okręgowego w Złoczowie...

Sąd Okręgowy Wydział I. W Złoczowie, dnia 7 grudnia 1934.

Sa. 18/34. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowania ugodowego do majątku dłużnika Abrahama Kantera w Brodach niewpisanej w rejestrze handlowym. Komisarz ugodowy J. Bętkowski kierownik Sądu grodzkiego w Brodach...

Sąd Okręgowy Wydział I. W Złoczowie, dnia 6 grudnia 1934.

FIRMY.

Firm. 1584/33 C. II. 140. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C” przy firmie: Spółka wydawnicza „Kurjer” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 4 stycznia 1934...

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. W Krakowie, dnia 4 stycznia 1934.

Firm. 829/34 B. II. 156. Do ts. rejestru handlowego Oddział „B” przy firmie: „Herbewo” Herliczka — Beldowski — Wołoszyński, Zjednoczone Fabryki Tutek i Biłbuk Spółka Akcyjna wpisano dodatkowo: dzień wpisu: 7 czerwca 1934 r.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy. W Krakowie, dnia 7 czerwca 1934 r.

Firm. 1125/33 C. VIII 354. Zmiany dotyczące firmy Spółki. Data wpisu: 13 lipca 1933. Brzmienie firmy: Polska Agencja dla Handlu i Przemysłu Ska z ogr. odpow. Siedziba: Lwów...

skiego Nr. 124, który pod brzmieniem firmy z dodatkiem „w likwidacji” umieszcza swój podpis samostatnie.

Sąd Okręgowy Wydział II. We Lwowie, dnia 13 lipca 1933.

Firm. 512/32 A. VI. 385. Zmiany dotyczące firmy spółki. Do rejestru wpisano dnia 21 lutego 1934. Brzmienie i siedziba firmy: „Technosol” artykuły techniczne i elektrotechniczne Klinghofer i Spółka we Lwowie...

Sąd Okręgowy Wydział II. We Lwowie, dnia 9 lutego 1934.

UZNIANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 29/34. Atanazy (Tanasij) Pałanyca, syn Atanazego urodzony 5 stycznia 1896 w Jablonicy powiat Kosów jako żołnierz 30 pułku piechoty byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej...

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 10 listopada 1934.

I. T. 33/34. Edykt. Hnat Reszetar, ur. w Swierżowcu ruskiej, miał umrzeć w Rosji w sierpniu 1919 r. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 3 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Jasło, dnia 19 listopada 1934.

T. 56/34. Teodor (Fedor) Gawryluk, syn Grzegorza i Anastazji, urodzony 28 stycznia 1893 w Hańkowiecach powiat Sniaty jako żołnierz byłej armii austriackiej zaginął na wojnie światowej...

Sąd Okręgowy. Kołomyja, 2 listopada 1934.

I. T. 42/34. Edykt. Józef Baryla, syn Stanisława i Marji, ur. 2 marca 1934 w Nasiu brzosteckim, żołnierz b. armii austr. zaginął jako jeńiec w Rosji w r. 1916. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy. Jasło, dnia 15 listopada 1934.

ROZMAITE.

Prez. 34.990/34. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu okręgowego w Czortkowie dla dóbr Szypowce połowa. Szypowce połowa i Hohihrady whl. 298. 299 i 44 i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie okręgowym roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 marca 1935.

Lwów, 30 listopada 1934.

Prez. 20.998/34. Edykt. W wykazie hip. I. 594 gminy kat. Wojśław należącej do Sądu Grodzkiego w Mielcu wpisano pgt. 1406/2, uwidocznioną dotychczas w spisie dobra publicznego, jako rzeka Wisłoka. Wykaz ten wchodzi w życie dnia 25 listopada 1934 r. Od tego dnia nabycie, przeniesienie i zniesienie nowych praw własności, praw zastawu i innych praw hipotecznych, może nastąpić jedynie przez wpis do księgi gruntowej...

Sąd Apelacyjny, Wydział II. Kraków, dnia 12 listopada 1934 r.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 Dz. U. R. P. ogłasza niniejszem, że celem sciągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki, której udzielił Akcyjny Bank Hipoteczny na hipotekę niżej wymienionej nieruchomości odbędzie się w biurze notariusza Czesława Woycickiego we Lwowie, przy ul. Jagiellońskiej 12, sprzedaż w drodze publicznej licytacji następującej nieruchomości:

Table with columns: Liczba poz. hip., Przeznaczenie gospodarze nieruchomości, Miejsce położenia nieruchomości (gmina katastr.), Nazwisko dłużnika, L. wyk. hip. oraz miejsce przechowania księgi gruntowej, Cena wywołania zł., Wysokość rękojmi zł., Termin licytacji.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanym Rozporządzeniem. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpię nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie pl. Halicki 15, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-ej zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8-mej do 18-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 30 listopada 1934. Akcyjny Bank Hipoteczny.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego” Lwów, ul. Zimorowicza 15.